



Bruksela, dnia 14 maja 2011 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 38/2011

**Nadzwyczajne spotkanie Prezydium Zgromadzenia Parlamentarnego
Polski, Litwy i Ukrainy
Strasburg, 10 maja 2011 r.**

*„Przygotowanie gruntu na zbliżenie Ukrainy z UE
jest obowiązkiem Polski i Litwy”*

Jerzy Buzek, Przewodniczący PE
Strasburg, 10 maja 2011 r.

W dniu 10 maja br. w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Strasburgu, pod patronatem Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego **Jerzego Buzka**, odbyło się nadzwyczajne spotkanie Prezydium Trójstronnego Zgromadzenia Parlamentarnego Polski, Litwy i Ukrainy. Głównym tematem spotkania było umożliwienie Ukrainie większego zaangażowania w sprawę unijne. Uczestnicy spotkania odnotowali także 220. rocznicę uchwalenia konstytucji 3 Maja - pierwszej nowoczesnej konstytucji w Europie. Ponadto, celem spotkania było również zapoznanie członków Parlamentu Europejskiego z dorobkiem i pracami Zgromadzenia Trójstronnego.

W chwili obecnej Prezydium Trójstronnego Zgromadzenia tworzą: Marszałek Senatu RP **Bogdan Borusewicz**, Przewodnicząca Sejmu Republiki Litewskiej **Irena Degutiene** oraz Przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy **Wołodymyr Łytwyn**. W spotkaniu wzięli również udział członkowie Zgromadzenia – poseł **Andrzej Halicki** (Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP) i poseł **Emanuelis Zingeris** (Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu Republiki Litewskiej) oraz członkowie Parlamentu Europejskiego, w tym Przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Jerzy Buzek**,

Wiceprzewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego EURONEST **Jacek Saryusz-Wolski** i Przewodniczący Delegacji Parlamentu Europejskiego do współpracy z Ukrainą **Paweł Kowal**.

Głównymi poruszonymi podczas debaty kwestiami był stan negocjacji stowarzyszeniowych Ukrainy z Unią oraz umów o wolnym przepływie osób i o strefie wolnego handlu. Uczestnicy, w tym patronujący spotkaniu Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, jednogłośnie docenili postępy Ukrainy na drodze integracji z UE oraz wyrazili nadzieję, że uda się do końca bieżącego roku, tzn. podczas polskiej Prezydencji w UE, zakończyć negocjacje.



Rozpoczynając obrady, Wiceprzewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego EURONEST i jego pomysłodawca – **Jacek Saryusz-Wolski**, powiedział, że: „Integracja Ukrainy z Unią Europejską to nie proces techniczno-ekonomiczny, ale przede wszystkim polityczny. Unia dokonując rewizji Europejskiej Polityki Sąsiedztwa zmienia swoje kryteria i stawia na wartości, zamiast koncentrować się głównie na interesach. Stawiamy państwom, takim jak Ukraina, poprzeczkę demokracji wysoko”.

„Jesteśmy w ważnym momencie dla wschodniej polityki sąsiedzkiej Unii Europejskiej - kilka dni temu, po pięciu latach przygotowań uruchomiliśmy Zgromadzenie Parlamentarne EURONEST - parasol parlamentarny dla Partnerstwa Wschodniego, który ma nadać mu

nowej dynamiki. Ponadto Komisja Europejska do końca maja ma przedstawić przegląd całej Europejskiej Polityki Sąsiedztwa”, mówił **Jacek Saryusz-Wolski**.

„Nie ukrywamy, że tektoniczne zmiany w naszym południowym sąsiedztwie odwracają uwagę od Wschodu. Potrzebny jest, zatem aktywny lobbing wśród krajów Europy Zachodniej i innych instytucjach unijnych. Musi nastąpić fundamentalna zmiana paradygmatu polityki sąsiedzkiej Unii. Potrzebna jest odpowiedź na pytanie, czy będziemy oba jej wymiary - wschodni i południowy - traktować symetrycznie czy asymetrycznie?”, kontynuował poseł **Saryusz-Wolski**.

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego - **Jerzy Buzek** powiedział, że bardzo chce, by Ukraina była jak najbliżej Unii. Jest to, jak podkreślił, jest jej własny wybór. Jak powiedział: „jedynie obywatele Ukrainy zdecydują o tym, w jakim kierunku będzie zmierzał ich marsz, ale bardzo się cieszymy z każdej oznaki takiego zbliżenia w kierunku UE”.

Przewodniczący Parlamentu, który objął patronat nad spotkaniem, wyraził swoje przekonanie, że Ukraina może stać się modelowym krajem i przykładem dla innych państw Europy Wschodniej, w jaki sposób budować współpracę z Unią Europejską. Zaznaczył, że Kijów w ostatnim czasie zrobił duże postępy na drodze do podpisania umowy stowarzyszeniowej i umowy o ruchu bezwizowym. „Może w tym roku jedną albo dwie umowy uda się z Ukrainą podpisać. To jest także zadanie dla Parlamentu Europejskiego” - powiedział Jerzy Buzek.

W ocenie **Jerzego Buzka** zarówno Litwini, jak i Polacy powinni pamiętać, że odpowiednie przygotowanie gruntu w UE na zbliżenie z Ukrainą to jest "nasz obowiązek". „Ukraińcy mają swój obowiązek u siebie i muszą podejmować pewne decyzje i reformy, a my mamy wielkie obowiązki w PE i UE” - podkreślił Przewodniczący Buzek.

Przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy **Wołodymyr Łytwyn**, przedstawiając w PE m.in. stan negocjacji w sprawie stowarzyszenia Ukrainy z UE oraz ustanowienia strefy wolnego handlu i ruchu bezwizowego, zaznaczył, że 2010 rok był bardzo ważny w relacjach UE-Ukraina. „Osiągnęliśmy znaczny postęp odnośnie umowy stowarzyszeniowej i pragnę podkreślić, że Parlament Europejski w sposób bardzo konkretny zaznaczył europejskość Ukrainy. (...) Mamy nadzieję, że dokument ten będzie gotowy i podpisany do końca tego roku” - powiedział Przewodniczący Łytwyn.

Szef ukraińskiego parlamentu podkreślił jednak, że dla Ukrainy ważniejsza od daty podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią, jest jej treść. „Dla nas w tych kwestiach

ważniejsza jest jednak treść, a nie data zakończenia. Chociaż na jesieni tego roku odbędą się na Ukrainie wybory, chcemy zdyscyplinować debatę na temat współpracy z Unią Europejską”, powiedział.

Przyznał, że Ukraina potrzebuje wielu reform. „Choć pozostało do wykonania dużo pracy - powiedział - Ukraina stale zmierza do przodu ku Europie” - podkreślił. „Potwierdzam nasze stanowisko - kwestia Europy nie dzieli społeczeństwa ukraińskiego, niemal wszyscy politycy ukraińscy chcą iść w kierunku Unii. Będziemy pracować w ramach Partnerstwa Wschodniego, ale mamy prośbę - to nie jest szczyt naszych ambicji, nie chcemy zostać tylko w tym "przedSIONku" Unii Europejskiej”, dodał Przewodniczący Łytwyn.

Przewodniczący Łytwyn zacytował również słowa Marka Siwca, który powiedział, że: „Ukraina nie jest sąsiadem Europy a sąsiadem w Europie”.

Marszałek Senatu **Bogdan Borusewicz** powiedział, że specyfiką trójstronnego Zgromadzenia Parlamentarnego jest to, że jedną ze stron jest Ukraina - kraj nienależący do Unii Europejskiej. „To jest specyfiką i wielką wartością tego zgromadzenia. Ono w tym układzie ma poważne znaczenie i pokazuje, że chcemy pogłębiać współpracę nie tylko na poziomie naszych państw, ale także na poziomie europejskim” – podkreślił Marszałek Borusewicz.

Przewodnicząca Sejmu Litwy **Irena Degutiene** oświadczyła, że „dopóki Ukraina pozostanie poza obszarem UE, budowa wspólnego bezpieczeństwa nie będzie pełna w Europie”. „Taka jest właśnie misja trójstronnego Zgromadzenia Parlamentarnego, by mogło ono wzmocnić kierunek polityki ukraińskiej i promować integrację Ukrainy z UE” - powiedziała Przewodnicząca Degutiene.

Podkreśliła następnie, że celem Polski i Litwy jest udzielenie pomocy państwom unijnym w dojściu do refleksji, iż dla Ukrainy perspektywa członkostwa w UE nie może być nieokreślona. „Ukraina nie jest tylko sąsiadem Europy, Ukraina jest krajem europejskim i musi pozostać w Europie” - zaznaczyła szefowa parlamentu litewskiego.

Wspomniała również o niebezpieczeństwie, związanym z wywieraniem wpływu przez Rosję na Ukrainę, by podpisała unię celną między Rosją, Ukrainą, Białorusią i Kazachstanem.

Przewodniczący Delegacji Parlamentu Europejskiego do współpracy z Ukrainą **Paweł Kowal** zwrócił uwagę na konieczność dalszego wsparcia integracji Ukrainy z Unią Europejską.

„Polityka wschodnia Unii Europejskiej jest obecnie w trudnym momencie widocznego zmęczenia rozszerzeniem. Oczy świata zwrócone są na południe, na Afrykę Północną, na Bliski Wschód. Ale dzisiejsze spotkanie to sygnał, że jesteśmy zainteresowani polityką wschodnią UE. Dokładnie wiemy jakie mamy cele i w jakim chcemy podążać kierunku. Potrzeba nam obecnie myślenia w kategoriach strategicznej cierpliwości” - mówił Paweł Kowal.

Eurodeputowany Kowal dodał również, że największym sukcesem polskiej Prezydencji i całej Unii w 2011 roku może być zakończenie negocjacji nad umową stowarzyszeniową z Ukrainą, podpisanie umowy o ruchu bezwizowym, umocnienie Euronestu oraz reforma samorządowa nad Dnieprem. Na koniec Paweł Kowal podkreślił, że nie ma silnego Partnerstwa Wschodniego bez silnej Ukrainy.

Poseł **Emanuelis Zingeris** powiedział, że polityka wschodnia i południowa Unii Europejskiej nie są traktowane na równi. Przez wiele lat dyktatorzy na południu wykorzystywali pieniądze europejskiej nie biorąc na siebie żadnych zobowiązań. Tymczasem nowe państwa z Europy Wschodniej zdały egzamin z demokracji. Ukraina współpracuje z Unią Europejską, niezależnie od tego, jaki prezydent sprawuje tam władzę. Ukraina nie potrzebuje rewolucji – takiej jak ta w Afryce Północnej. Kraje w Europie Wschodniej są o wiele bardziej zaawansowane w sensie cywilizacyjnym i rozwoju demokracji. W jego opinii po Chorwacji i Islandii, to właśnie Ukraina powinna stać się członkiem Unii Europejskiej.

Poseł **Andrzej Halicki** zwrócił uwagę na nieobecność Białorusi na tej sali i w Zgromadzeniu EURONEST i powiedział, że to wstyd. Powiedział, że im bardziej Unia jest zaangażowana na Południu, tym mniej pamięta o polityce wschodniej. Podkreślił, że warunki integracji nie mogą polegać jedynie na spełnieniu wymogów politycznych. Ważna jest np. współpraca między uczelniami, wymiany studenckie. Przyznał, że w Europie Zachodniej mamy do czynienia ze zmęczeniem i obawą przed kolejnym rozszerzeniem Unii Europejskiej. Zaznaczył, że mały ruch graniczny to pierwszy krok do integracji. Podał, że w ciągu 1,5 roku granicę przekroczyło 1,2 miliona obywateli. Dzięki małemu ruchowi granicznemu obalane są mity i ujarzmiany strach. Konieczne jest również budowanie demokracji i podmiotowości oraz determinacja.

Poseł **Paweł Zalewski** zwracał uwagę na ważny czynnik, jakim jest integracja gospodarcza. Przyznał jednak, że przeciwnicy rozszerzenia na Wschód będą podnosili argumenty, związane z deficytem demokracji i łamaniem praw obywatelskich, by temu rozszerzeniu zapobiec.

Poseł **Vytautas Landsbergis** powiedział, że w zależności od scenariusza i podejmowanych działań wobec Europy Wschodniej będziemy mieć do czynienia albo ze stagnacją euroazjatycką albo ze stabilizacją europejską. Nawoływał do tego, by Ukraina dokonała właściwego wyboru.

Poseł **Krzysztof Lisek** pytał o uczestnictwo Ukrainy w europejskich strukturach bezpieczeństwa i obrony. Wyraził nadzieję, że Prezydent Ukrainy nie wyklucza współpracy z Unią Europejską w tym zakresie. Podkreślił, że w większość eurodeputowanych była za poprawkami w projekcie nt. Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, by do różnych elementów tej polityki zaprosić Ukrainę i pozostałe państwa Partnerstwa Wschodniego.

Poseł **Algirdas Saudargas** zgodził się z przedmówcami, że chciałby widzieć Ukrainę w Unii Europejskiej, jednak podkreślił, że wydarzenia w Afryce Północnej przesłoniły to, co dzieje się na wschodzie Europy. W kontekście EURONESTU w opinii posła nieobecność Białorusi może być porównana „do wirusa, który przez wiele lat trawił państwa Afryki Północnej”.

Podsumowując spotkanie poseł **Jacek Saryusz-Wolski** nie pozostawił jednak złudzeń, co do jednolitego stanowiska w Europie wobec aspiracji Ukrainy. „Niebezpiecznym złudzeniem po tej bardzo obiecującej debacie jest, że istnieje konsensus w Unii i wśród europosłów na temat drogi Ukrainy do Unii. A konsensusu tego przecież nie ma. My tutaj obecni nie musimy się przekonywać nawzajem, ale wyjść na zewnątrz i przekonywać nieprzekonanych. Potrzebujemy na tej sali obecności posłów z krajów Europy Zachodniej i zmiany stanowiska krajów członkowskich z Europy Zachodniej” – powiedział poseł Saryusz-Wolski. Dodał, że w chwili obecnej, w związku z wydarzeniami w Afryce Północnej, nie tak ważne będą już kryteria ekonomiczne wstąpienia do Unii Europejskiej. W jego opinii najistotniejsze będzie spełnienie kryteriów politycznych, a więc przemiany demokratyczne, państwo prawa, itp. Ponadto zwrócił uwagę na konieczność rewizji polityki wobec Wschodu i Południa. Zaznaczył jednak, że rewizja polityki wschodniej bez udziału Rosji doprowadzi do gigantycznych problemów. Zwrócił także uwagę na dużą asymetrię polityki południowej względem polityki wschodniej.

Uczestnicy spotkania oprócz debaty nad zbliżeniem Ukrainy z UE odnotowali także **220. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja** - pierwszej nowoczesnej konstytucji w Europie. Podczas spotkania mówiła o niej Przewodnicząca litewskiego Sejmu. Ponadto, wspomniała o tym wydarzeniu również prowadząca debatę na sali plenarnej wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego **Roberta Agnelili**, witając obecną na trybunach delegację Polski, Litwy i Ukrainy.

- **Informacje nt. Zgromadzenia Parlamentarnego Polski, Litwy i Ukrainy**

Inicjatywa utworzenia Zgromadzenia powstała w maju 2005 roku w Łucku na Ukrainie. Parlamentarzyści Polski, Litwy i Ukrainy podpisali wówczas porozumienie o powołaniu Zgromadzenia, którego celem jest rozwijanie dialogu polsko-litewsko-ukraińskiego, pogłębianie współpracy między tymi krajami, a także wspieranie Ukrainy na drodze do członkostwa w UE i NATO.

Zgromadzeniu współprzewodniczą: marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej i przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy. W skład Zgromadzenia wchodzi dziesięcioosobowe delegacje trzech parlamentów (z Polski 3 senatorów i 7 posłów).

Pierwsze inauguracyjne posiedzenie Zgromadzenia, w którego skład wchodzi 10-osobowe delegacje trzech parlamentów, odbyło się w czerwcu 2008 roku w Kijowie. Drugie miało miejsce rok później w Lublinie, z okazji 440. rocznicy unii polsko-litewskiej, zwanej Unią Lubelską, na mocy której utworzona została Rzeczpospolita Obojga Narodów. Trzecie posiedzenie odbyło się w Wilnie w październiku 2010, a czwarte w Kijowie w marcu 2011 roku.

Zgromadzenie z zasady nie podejmuje problematyki relacji dwustronnych i skupia się na sprawach związanych z integracją europejską i wymiarem wschodnim Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Niezależnie od Zgromadzenia Trójstronnego działają także dwustronne zgromadzenia parlamentarne: Polsko-Litewskie, Polsko-Ukraińskie oraz Litewsko-Ukraińskie.

Dzięki lubelskiej uchwale Zgromadzenia powstanie tom esejów historycznych poświęcony wspólnym dziejom narodów Rzeczypospolitej od XIV do końca XVIII wieku. Publikacja autorstwa historyków z Polski, Litwy, Ukrainy i Białorusi ukaże się w tym roku nakładem trzech parlamentów w czterech językach narodowych oraz w języku angielskim.

Opracowała:

Dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie debaty podczas spotkania i informacji prasowych.